

# Manifest, Jestem obok

Zmieniło się wiele to moja wygrana  
ja nie byłem sam ty nie byłaś sama i dużo problemów  
nosiłem na barach i nie odpuszczałem choź było to w planach  
kurwa jestem tu przysięgam nie zabiorą mi tego nigdy nawet  
gdy marzenia są wybierane przez narastające konflikty  
dotykamy niebą lecz bardzo boimy się upaść na ziemię  
gdy przechodzi taniec i głos ma zabierać tu nasze nie pewne sumienie  
pokonam stress pokonam wielu tych co mówili że nie ma w tym celu  
dobrze to wiesz to moje serum odbicie od bolesnego parteru.

REF

(2x)Nie pierdol , że nie lubisz kiedy jestem obok jak znasz mnie tak  
dobrze i wciąż ufasz moim słowom tak bardzo chcę pokazać ci miejsce  
gdzie jestem sobą tam zobaczysz mój świat i poznasz go na nowo patrz.

ZWR:

Chcę palić z tobą trawę choź zawsze  
wiedziała że nie lubi palić nie chcesz iść  
mimo mówię ci jak bardzo chce się bawić i czasami  
boję się tego co dawno zostawiliśmy za nami  
nie chce słuchać tych co niby coś wiedzą i krzyczą  
w oddali wiem , wiesz to wielu we mnie wzbudza odrazę  
wpadamy w trans bo za nami nie ma nic a nikt tak żyć nam nie każe  
kolejny drink razem nie lubimy pic razem ten chory świat nie zostawia nic  
oprócz marzeń umieram przy tobie i znów zgubiłem drogę do domu  
uciska skronie znów tonę w śród pijackiego ślalomu jesteś tak piękna  
jestem tak naćpany wiesz że ćpanie zawsze niszczy moje wielkie plany wiele  
nie mamy po drogach migoczących rany twoja świadomość mnie przeraza i jej wszelkie  
stany jedziemy gramy po klubach dla mnie takich samych nie ma nas razem więc  
tak bardzo to kochamy

(2x)Nie pierdol , że nie lubisz kiedy jestem obok jak znasz mnie tak  
dobrze i wciąż ufasz moim słowom tak bardzo chcę pokazać ci miejsce  
gdzie jestem sobą tam zobaczysz mój świat i poznasz go na nowo patrz.